KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 13 (25) Sierpnia.— Rok 1853.

№ 221.

Jutro, ŚŚ. Alexandra i Zefiryna P. Ubyło dnia godzin 2, min: 40.



Zwyczajem od lat kilku przyjętym, znaczymy dzisiejszego *Kurjera*, wizerunkiem ś. p. Ludwika-Adama *Dmuszewskiego*. Szósty rok już mija, jak ten zacny, dobroczynny i pełen cnót towarzyskich Mąż, przeniósł się do życia wiecznego, imienin swoich na ziemi nie obchodzi, i tylko wspomnieniem żyć już tylko może w *Warszawie*. Niech więc wizerunek Jego, ukazując się rok-rocznie w *Kurjerze;* pamięć zacnego *Dmuszewskiego*, Czytelnikom niniejszego pisma przypomni, i do życzliwych westchnień za duszę Nieboszczyka pobudzi.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła, że Andrzej *Kaszczak* urodzony w m. *Tyszówce* Gub: *Lubelskiej*, syn Burmistrza tegoż miasta, który do r. 1841 uczęszczał do Gimnazjum *Lubelskiego*, potem przez lat dwa udzielał lekcje prywatne, a obwiniony o przestępstwo polityczne, zbiegł do *Prus*, gdzie został osadzony w więzieniu, a po uwolnieniu z aresztu, udał się do *Belgji*, ztamtąd do *Francji*, i z tego powodu za wygnańca z kraju uznanym został, ulega karze konfiskaty majątku, bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mającego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia $^2/_{14}$ Kwietnia 1835 roku wskazanych.

(Dokończenie osób uznanych za szlachtę dziedziczną). Majewski Włady: h. Starykoń. Malewski Anto:-Teofil h. Ślepowron. Malewski Fran:-Sal:-Wal: t. h. Mamiński Adam. Masłowski Rajm:-Filip h. Samson. Masłowski Edw:-Jul: t. h. Merlini Winc:-Roch. Miecznikowski Alex:-Mik: h. Podkowa. Mieszczański Wład:-Kaz: h. Łabędź. Mieszczańska Marjanna-Józefa t. h. Mieszczańska Aniela-Mar: t. h. Mieszczańska Anna-Konst:-Karolina t. h. Mieszczański Kaz:-Józef t. h. Mieszczański Ant: t. h. Mieszczańska Kazimiera-Józefa-Nepo: t. h. Milewski Franc-Karol h. Ślepowron. Mioduszewski Winc: h. Ostoja. Mioduszewski Grzeg: t. h. Modzelewski Jan-Kanty h. Syrokomla. Mystkowski Piotr h. Jastrzębiec. Nowakowski Fran: h. Trzyxiężyce. Nurowski Sew:Teod: h. Kościesza. Obidziński Tom:-Kaz: h. Topór. Obidziński Leon t. h. Obidziński Fabjan t. h. Olechnowicz Jan-Nepo:-Franc: h. Leliwa. Olechnowicz Konst:-Leon: t. h. Olechnowicz Justyn-Max: t. h. Olszyński Adam-Józef h. Pniejnia. Parys Narcyz h. Prawdzic. Pogonowski Józef-Tad: h. Ogończyk. Pogorzelski Józ: h. Krzywda. Przedrzymirski Tur Max: h. Łuk. Przygodzki Eug:-Teofil h. Radwan. Rakowski Symeon h. Lubicz. Rakowski Roch-Felix t. h. Ramotowski Ant: h. Drogomir. Roszkowski Miko: h. Ogończyk. Rutkowski August-Augustyn h. Bończa. Sawicki Erazm-Ant: h. Lubicz. Skup' Juljan h. Belina. Skup' Ant: t. h. Skup' Roch t. h. Skup' Marcin t. h. Śląski Wiktor-Al:-Izydor h. Grzymała. Sokolnicki Fran:-Szymon h. Jastrzębiec. Stawiński Wład:-Ant: h. Dołęga. Stawiński Wiktor-Karol t. h. Stawiński Jan-Kanty-Joachim t. h. Strzałkowski Rom:-Fran: h. Ostoja. Surzycki Jul:-Leon h. Gerald. Stypiński Roman-Piotr h. Prus 2do. Szumski Xawery h. Jastrzębiec. Szymański Wilh: h. Ślepowron. Tafiłowski Wik: h. Habdank. Tokarski Godysław-Józef h. Ryś. Truskolaski Stan: h. Ślepowron. Truszkowski Hip:-Józef h. Drogosław. Wasilewski Józef-Donat-Erazm h. Rogala. Wasilkowski Igna:-Aloizy-Erazm h. Korczak. Wasiłowski Józef-Ludwik h. Drzewica. Wierciński Felix h. Ślepowron. Wierzchowski Fran: h. Korezak. Wierzchowski Paweł t. h. Wierzchowski Andrzej t. h. Wierzchowski Ant: t. h. Wierzchowski Maciej t. h. Wierzchowski Piotr t. h. Wojsz Jan-Paweł h. Pilawa. Wolski Jan h. Jastrzębiec. Zakrzewski Stefan h. Kościesza. Zeydler Winc: h. Korzbok. Zdunowski Marjan h. Jastrzębiec. Zwoliński Fran:-Winc: h. Łada. Zwoliński Ant: t. h. Zwoliński Elig:-Andrzej t. h. Żaba Alexan:-Konst: h. Kościesza. Żaba Konst:-Ant: t. h. Żaba Miko:-Stan:-Teofil t. h. Żerański Antoni h. Pobóg.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Augustowskiej Wydz: Igo w Łomży. — Zawiadamia strony interessowane: że Józef-Alexander *Chrzanowski* Woźny nadetatowy przy tutejszym Trybunale Cywilnym, od dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1849 r., w obowiązkach zawieszony będąc, na dniu 1 (13) Czerwca r. b. zupełnie od nich usunięty został.— Za Prokuratora, Sędzia Trybunału, *Szafrański.* Sekretarz, *Jeszkowski.*

Wyrokiem Tryb: Cyw: Gub: *Płockiej*, z dnia 11 (23) Czerwca r. b., Stanisław *Kondracki*, Współ-właściciel $^3/_8$ części dóbr *Rybitwy Kokoszki*, za znikłego uznany został.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Mikołaj *Pisarew*, przybył z *Moskwy* do *Warszawy;* a JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Kaliński*, Członek Senatu, powrócił z *Biały*.

W Sprawozdaniu naszem o wystawie w *Moskwie*, a mianowicie w Nrze 203 *Kurjera*, uczyniliśmy wzmiankę, iż płótna P. K. *Dombrowskiego*, zwróciły na siebie uwagę. Czujemy się przeto w obowiązku objaśnienia, że nie *Dąbrowski*, ale W. Karol *Dombrowicz*, właściciel dóbr i fabryki wyrobów lnianych w *Dobrowoli*, położonej w Gubernji *Augustowskiej*, Powiecie *Maryampolskim*, dostawił na rzeczoną wystawę płótna własnego wyrobu, i że właśnie takowe, a nie inne, zwróciły na siebie uwagę, która zaszczyt przynosi *Dobrowolskiej* fabryce.

Ze wszystkich fabrykantów *papierosów* w *Petersburgu*, największą zjednał sobie sławę zmarły A. N. *Spigłazow*, z którego fabryki pochodzą znane i w *Warszawie papierosy* pod nazwą *Maryland*.

Jeden z tych aktów uroczystych, które stanowią epo- w życiu ludzkiem, a którym jest jubileusz 50-letniego małżeńskiego pożycia, czyli obchód *złotego wesela*, odbył się dnia 7 b. m., w *Sieradzu*. Po raz drugi przeto przystępowali po błogosławieństwo Kapłańskie, do stopni Ołtarza, Walenty i Marjanna z Kicińskich, Małżonkowie *Rabenccy*, urodzeni i zamieszkali w *Sieradzu*. Błogosławił zaś ich w Kościele XX. *Dominikanów*, W. JX. January *Puliński*, Przeor tegoż Zgromadzenia; a W. JX. Walenty *Żukowski*, Kaznodzieja miejscowy, w stósownej i pełnej religijnej treści naucę, skreślił tak ważność SAKRAMENTU małżeństwa, jako też i obchodu tej chwili, którą zowiemy *złotem weselem*, a na którą połowę stulecia w wzajemnym szacunku i przywiązaniu, przebiedz potrzeba.

W dobrach *Żółwinie* trzy mile od *Warszawy*, w bliskości kolei żelaznej, odbył się w tych dniach obrzęd położenia kamienia węgielnego, pod wznoszony przez Właścicielkę tej majętności, JWżnę Michalinę z Xiążąt Radziwiłłów *Rzyszczewskę*, pałacyk mieszkalny. Projekt do tej budowy i plany, skreślił znany z swych prac budowniczych, P. Józef *Bobiński*. Ceremonji położenia i poświęcenia kamienia węgielnego, dopełnił W. JX. Kanonik Antoni *Pawłowski*, Proboszcz *Brwinowa*, w obec licznie zebranych w tym dniu w *Żółwinie* osób. Już niejodnokrotnie donosząc o zakładaniu kamieni węgielnych, zawsze zwracaliśmy na to uwagę Właścicieli wznoszonych budowl, ażeby dla śladu w przyszłości, kiedy ręka czasu po długich wiekach, pozostawi tylko z budowy ruinę, zamurowywali w takich kamieniach, mniej więcej treściwy opis wznoszącego się gmachu oraz datę budowy, imie wykonawcy planów, a jeżeli być może i pamiątki obecnego stulecia. Z prawdziwą zatem przyjemnością dodajemy, że wszystko to dopełnione było przy ceremonji położenia kamienia węgielnego w *Żółwinie*, i że z tegoczesnych pamiątek, zamurowano także dwa exemplarze pism perjodycznych z d. 16go b. m., to jest *Kurjera Warszawskiego* i *Gazety Warszawskiej*. Sądząc po talencie Budowniczego, P. *Bobińskiego*, i po dobrym guście Właścicielki tej majętności, a nakoniec po planach, które oglądaliśmy osobiście, budowa ta należeć będzie do rzędu piękniejszych, odznaczających się tegoczesnym smakiem, posuniętym do wykwintności, i stanowić będzie prawdziwą ozdobę przyjemnego *Żółwina*.

Malarz *Dominikin* (Domenico *Zampieri*), któremu przypisują obraz Komunji Śgo Hieronima, będący własnością Hr: *Przezdzieckiego*, urodził się r. 1581 w *Bolonji*. Był synem szewca. Nauczycielami jego byli August i Annibal *Carrache*. Do celniejszych prac tego Artysty, liczą obrazy: Komunja Śgo Hieronima (*Watykański*); Śty Andrzej którym spółzawodniczył z Guido *Reni*; N. MARJA *Różańcowa*; *Męczeństwo* Śtej Agnieszki; oraz *freski* w Kaplicy Skarbcu w *Neapolu*. *Dominikin* prześladowany przez zawistnych sławy swojej, umarł r. 1641.

Wywiązując się z otrzymanego wezwania, donosimy iż znany powszechnie Operator i Okulista P. *Bierkowski*, Doktór C. K., Professor Uniwersytetu *Krakowskiego*, bawiący obecnie od dnia 1 b. m., w *Busku*, uproszony listownie od kilku Osób z okolic *Kielc* i *Radomia* pragnących jego światłej rady i pomocy zasięgnąć, postanowił w przejeździe swoim na *Warszawę* do *Płocka*, gdzie się rodzina jego znajduje, zatrzymać się 4 lub 5 dni w *Kielcach*, tyleż dni w *Radomiu*, od 8 do 10 w *Warszawie*, a 15 w *Płocku* i okolicy jego. Kiedy Professor *Bierkowski* opuści *Busk*, jeszcze z pewnością wiedzieć nie można, gdyż zależeć to będzie od okoliczności. Dotąd liczba osób żądających rady i pomocy, tak jest znaczna, że P. *Bierkowski* od 8iu do 10ciu godzin bywa czynnie zajętym. Dodajemy w końcu, iż dla wiadomości Osób pragnących korzystać z obecności P. *Bierkowskiego*, o przybyciu jego do *Kielc*, *Radomia* i *Warszawy*, później podamy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od J. D. rs. 1; od F. O. kop. 30, i od *Katarzyny* B. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. D. rs. 1, dla *Pstrągowskiej*, matki *trojaczków* przy ulicy *Śto-Jerskiej*.— Od *Katarzyny* B. rs. 1, dla Kaleki na *Lesznie*.— Zebrane przez dzieci w *Rudzie Fabrycznej* W. *Mintera* podczas zabawy, rs. 6, dla *Grünb:* pod Nr 2873 przy ulicy *Ordynackiej* i *Wróblej*.— Od F. Dr. rs. 3, na reparację Kościoła XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, i rs. 3 na Szpitał mający się wznieść w *Ciechocinku*.— Od Wdowy M. na intencję Wdowca M. kop. sr. 30, dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności.

(A. n.) Jako z prowincji przybyły, nieznając dostatecznie zakładów, które najlepiej szanują moje dzieci, ponieważ tam najlepsze rzeczy, bo słodkie znajdują się, a wyczytawszy w *Kurjerku*, iż *karmelki* w najlepszych gatunkach, są tak tanie, ile sam cukier kosztuje, bo funt bardzo dobrych, kosztuje kop. 22½, zaś najlepszych, kop. 30; a chcąc się przekonać, biorę moją dziatwę czyli znawców tych przysmaczków i łakociów, i udaję się do Cukierni, którą mi *Kurjerek* wskazał, to jest do Pana Roberta *Selenke*, przy rogu ulic *Podwal* i *Nowomiejskiej*, pod Nr 167. Wszedłszy, kazałem dać funt 1; moje darmozjady zaczęli kosztować: zasiedli około stołu, a ponieważ były dobre, zrepetowali wszystkie; w niczem przeto Pan *Selenke* nie uchybił, co stało w *Kurjerku*, i zasługuje aby publicznie go zachwalić i rekomendować lubownikom i znawcom, którzy pewno się nie zawiodą, gdy zakosztują tych smakowitych łakociów.— S. *Borecki*, Oby: z *Kaliskiego*.

(A. n.) Niepodobna jest aby cnota i skromność pozostawiały swe ślady w ukryciu. Przytem mam sobie za powinność, aby donieść nietylko mieszkańcom miasta *Sochaczewa*, ale w ogólności, iż ktokolwiekby znajdował się w podobnem mnie zdarzeniu, umiał korzystać z tak rzadkiej doskonałości duszy i serca, oraz z światłych wiadomości W. Pana Józefa *Jankowskiego*, Sztabs-Lekarza Wojsk JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; który będąc wezwany do mej 4ro-letniej córeczki, zapadłej w ciężką chorobę *tyfus*, nietylko że najstaranniej i najtroskliwiej, w bardzo krótkim czasie ją wyleczył, ale będąc sam wzorowym Mężem i Ojcem, umiał odgadnąć serce strapionej Matki, a widząc mnie w roz-

paczy i niepewności, z największem poświęceniem się i narażeniem własnego zdrowia, bo w różnych porach czasu, raczył przyjeżdżać po kilka razy dziennie, nieuważając na znaczne oddalenie swego mieszkania, a to w celu jedynie aby przynieść pocieszającą ulgę w cierpieniach bolesnych nieszczęśliwej Matce. Niepodobna mi było wstrzymać się szanowny Mężu! by nie ogłosić takiego czynu; może obrażam Twoją skromność; jednak racz przyjąć podziękowanie, boś swem staraniem wyrwał prawie z łona śmierci me drogie dziecię. A szczerze wyznaję, iż te słowa prawdy, są jeszcze niczem w porównaniu mojej wdzięczności. Oby BÓG wysłuchał me prośby i zachował jak najdłużej dni Twoje nietylko dla Familji, ale i dla biednych, których wspierasz swoją bezprzykładną dobroczynnością! — Emilja *Żeromska*, Dziedziczka dóbr w *Żukowie*.

Mało komu już nie mówiąc o artystach, ale o miłośnikach muzyki, obcem jest imie jednego z *Warszawian*, a mianowicie Edwarda *Wolfa*, który zarówno jako tworca i wykonawca, zajmuje dzisiaj znakomite miejsce w rzędzie pierwszych tegoczesnych *Europejskich* artystów. Olbrzymi jego talent pokonał wszystkie zawady, i mimo znacznej liczby mistrzów w tej stolicy, w której i P. *Wolf* także dobijał się o sławę, to jest w *Paryżu*, śmiało poszedł naprzód, i jako artysta zyskał oddawna imie świetne i głośne. Owoż w tych dniach ujrzeliśmy piękny wizerunek P. *Wolfa*, wystawiony na widok w składzie Pana *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej*. Już kilkanaście lat jak P. *Wolf* opuścił *Warszawę*, ani wszakże praca ani znane w zawodzie artystowskim trudy, nie wywarły zmiany na jego obliczu. Wykonanie obrazu jego, jest doskonałe, i powiedzieć możemy, że to najpiękniejsza miniatura, jaka wyszła z pod ręki braci *Meyer* artystów. Obraz ten miłe budzi wspomnienie zwłaszcza w tych wszystkich, którzy lat temu 17, znali dobrze P. Edwarda *Wolfa*, jakoteż i w tych, którzy i dziś jeszcze zawdzięczają mu swoje ukształcenie; ani bowiem radą ani swoją pomocą, artysta ten nie przestaje zasilać nasz horyzont muzyczny, czego świeży dowód mamy na osobie młodej pod skromnym tytułem Amatorki-Artystki, która po długim pobycie w *Paryżu* do *Warszawy* wróciła. Imie jej znane powszechnie, dla tego nie ukrywamy je przed światem, bo każdy pozna od razu Pannę Zofję *Malhomme*, uczennicę D. Ig: F. *Dobrzyńskiego*. Oprócz *Thalberga* i *Prudenta*, oprócz najlepszego z uczniów nieśmiertelnego *Szopena* naszego, P. *Telefsona*, amatorka ta powierzyła swój talent P. *Wolfowi*, a ten dumny będąc z takiej uczennicy, a do tego *Warszawianki*, poświęcił się z całem zamiłowaniem, dla przysłużenia się swemu krajowi przez doprowadzenie do doskonałości tego wzniosłego talentu. To też dziś po jej powrocie, wszyscy bez wyjątku, którzy ją słyszeli, przyznają powszechnie, że prócz pamiętnej w *Warszawie*, a tyle słynnej w świecie muzykalnym Panny Zofji *Bohrer*, żadna jeszcze artystka podobnego wrażenia na nich nie sprawiła. Do dzieł swych mistrzów i nauczycieli, które wykonywa z całą dokładnością, do utworów *Szopena*, które z takiem czuciem i rzewnością oddaje, jakby ten sam mistrz przelał w nią duszę i natchnienie własne, dodała jeszcze dzieła klassyczne, fugi *Bacha*, sonaty *Mendelsohna*, i tyle innych, w wykonaniu których jest niezrównana. Świetny ten w całem znaczeniu talent, ukryty jak kwiat w zaciszu domowem, rzadko może nastręczyć sposobność do służenia za przykład innym, w które tak jest płodną *Warszawa*; niewątpim wszakże że przy pierwszej sposobności jaka się w celu dobroczynnym nastręczy, *Warszawa* oceni to zdanie nasze, którem jak z jednej strony chcieliśmy oddać hołd należny zasłudze, tak z drugiej nawzajem, uczcić sprawiedliwie, genjalny fenomen, jaki wydała własna nasza niwa.

Skład fabryczny H. *Letronne et Comp:*, przy ulicy *Miodowej* pod filarami, (z prawdziwym pożytkiem dla ogółu utrzymywany), otrzymał w tych dniach z *Paryża* nowy transport *opasków* i *przyrządów*, wyrobu Pana *Leperdriel*, nader użytecznych dla cierpiących na reumatyzmy, lub noszących apertury i wezykatorje, a mianowicie: nowy rodzaj bandaży dla opasania ran, oraz papiery *compresses désinfectentes*, do ich opatrywania, i *papier et taffetats épispatique*, do utrzymywania i gojenia tychże; zaś *pois élastiques au charbon*, do utrzymywania w stanie zdrowym działanie rany aperturowej. Nadto, blaty gumo-elastyczne, z siarkowanej gumy i z *gutta-perchy*, skuteczne przeciwko niektórym bólom suchym, t. j: reumatycznym, artretycznym i t. p. Oprócz tych *Paryzkich* wyrobów, są tam także bandaże do różnego rodzaju dolegliwości, tak zagranicznego jako i własnego wyrobu, a na które, skład wszelkie przyjmuje obstalunki.

W tych dniach wyszedł z druku *Wykład systematyczny filozofji*, obejmujący wszystkie jej części w zarysie, przez Dra Józefa *Kremera*, Członka Towarzystwa Naukowego *Krakowskiego*. Jeszcze w r. 1849 pojawił się tom *pierwszy* tego samego dzieła, a obecnie nakładem Xięgarni Józefa *Zawadzkiego* w *Wilnie*, wyszedł tom *drugi*, obejmujący rzecz o naturze i o duchu ludzkim. Dzieło to na tem większą zasługuje uwagę, iż ze względu na swoją przystępność i jasność, może jak najdokładniej obeznać miłośników tej umiejętności, ze wszystkiemi jej szczegółami. Tom Iszy obejmujący *Fenomelogją Logikę*, kosztuje rs. 2, a tom 2gi rs. 3 k. 75. Oba zaś znajdują się do nabycia w Xięgarni PP. *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy *Krako:-Przedmie:*, w domu Hr: St: *Potockiego*.

Jutro, o godz: 5 m. 2 rano, *ostatnia kwadra*, która podobno zawita do nas z małym niekiedy deszczykiem. Nie popsuje on wszakże trwającej pogody, bo ta znowu po deszczach zabłyśnie.

Zaonegdaj w stronie *północno-wschodniej*, przy najpiękniejszej pogodzie, przy ciepłem wietrze, jasnym xiężycu, i niebie zasianem gwiazdami, ukazywały się ciągłe *błyskawice*, które począwszy od godziny 10ej wieczorem, trwały kilka godzin. To dowodzi, że w tych stronach zkąd wybiegały *błyskawice*, musiała być albo nadzwyczajna burza, albo deszcz ulewny. Onegdaj od rana, mimo najpiękniejszej pogody, należało spodziewać się deszczu, albowiem powietrze przesycone było wilgocią, tymczasem pogoda do końca dotrwała.

(*)

Ś. p. Dominik *Hintz*, b. Rachmistrz Najwyż: Izby Obrach:, obecnie Emeryt, ozdobiony Orderem Ś. Stanisława kl. II, i Znakiem nieskazitelnej służby za lat XV, w wieku lat 83, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 5tej po południu, z domu gdzie Kaplica *Wolska*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj zakończył życie w wieku lat 54, ś. p. Stanisław *Dekuciński*, b. Oficer b. W. P., obecnie Urzędnik Redakcji *Gazety Rządowej*. W głębokim smutku pogrążona Wdowa, wraz z Dziećmi i Bratem zmarłego, zaprasza Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 6ej wieczorem, z Kaplicy Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Rocha *Polakowskiego*, Urzędnika Towarzystwa Kredytowego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę jego o godz: 8 z rana, w Kościele XX. *Bazyljanów*, przy ulicy *Miodowej*; na które pozostała Wdowa, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zaprasza.

Konstancja z Budkiewiczów *Podwierbna*, Żona Radcy Kollegjalnego, przeżywszy lat 46, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostałe w smutku Syn i Córka, w nieobecności Ojca, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Wiktoryna z Gutkowa *Gutkowska*, h. *Rawicz*, lat 19 mająca; ostatnia Córka b. Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, Emeryta; po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła onegdaj życie. W żalu pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację, z Kościoła XX. *Reformatów* jutro, o godz: 6ej po południu, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dziś, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Anny-Katarzyny *Raut*, w Kościele parafjalnym w *Willanowie*, w obecności pozostałego w smutku Męża, wraz z Dziećmi, Rodzicami Nieboszczki, oraz Familji i Przyjaciół, na ten obrzęd zaproszonych.

Ś. p. Marja z *Teuflów*, 1go ślubu *Fiszer*, powtórnego *Embacher*, onegdaj zakończyła doczesne życie, w wieku lat 57. Pozostała Familja, zaprasza na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 5ej po połud:, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego*, na smętarz tegoż wyznania.

Wyszłe z pod prassy zeszyty 3ci i 4ty *Wzorów sztuki średniowiecznej*, wydawanych przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*, zawierają *cztery* tablice *chromolitografowane* w *Paryżu*: *Monstrancję Lędzką, Pomnik nadgrobny Kallimacha w Krakowie, Monstrancję i Krucyfix Zygmunta Igo*, oraz *Buławy Hetmańskie w Częstochowie*. Szanowni Prenumeratorowie odbiorą te zeszyty od Kollektorów, u których złożyli przedpłatę. Dalsza prenumerata przyjmuje się we wszystkich główniejszych Xięgarniach *Warszawskich*.

Donieśliśmy wczoraj o powrocie do *Warszawy* P. Emila *Łapczyńskiego*, młodego ale pełnego talentu fortepjanisty. Dziś więc dodajemy, że w ciągu blisko 7-miesięcznej podróży swej po Cesarstwie, od czasu wyjazdu z *Warszawy*, zwiedził wiele znaczniejszych miast Państwa, jako to *Rygę*, zkąd po czterech koncertach udał się do *Petersburga*. W stolicy tej wystąpił po 2-kroć na Teatrze *Alexandryńskim*, raz u JW. Hr: *Kuszlewa Bezborodko*, a prócz tego wspólnie z artystą naszym skrzypkiem Apollinarym *Kątskim*, grał u znanego muzyka Kapelmistrza *Każyńskiego*. Z *Petersburga* udał się do *Rewla*, *Dorpatu*, *Dynaburga*, *Mittawy*, po czem zwiedził miejscowe kąpiele morskie w *Hapsalu* i *Arnsburgu*. W ogóle w ciągu tego czasu P. *Łapczyński*, dał blisko 30 koncertów, a przyjęcie jakiego doznawał wszędzie ten pełen najpiękniejszych nadziei artysta, poświadczają miejscowe gazety, i rozliczne ofiarowane mu podarki, od znanych w świecie muzykalnym, mężów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołami zostali: po Monodramie *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter*; po Kom: *Adwokaci*, Panna *Ciemska*, PP. *Żołkowski* 4-kroć, *Królikowski*, *Komorowski*, *Chomanowski* 2-kroć, i *Buliński*.

Anglja.— Parlament w dniu 20 b. m. odroczonym będzie.— Wkrótce spodziewają się ogłoszenia pokoju z *Awa*.— Dzienniki zapełnione są rapportami z rozmaitych stron o żniwach; w ogóle w tym roku zbiory średnio bardzo wypadną.— Według złożonego już rapportu Komissji specjalnej od ogłoszenia Wielkiej Karty, wydano w *Anglji* 16,442 praw interesu publicznego; mnóstwo ich z czasem jako przestarzałe usunięto, pozostaje wszakże obowiązujących dla połączonych Królestw 2,500 praw różnych; teraz zajmują się kodyfikacją tych praw. (Jour: des Deb:).

Austrja. — Z powodu rocznicy urodzin Cesarza, w *Ischl* odbyto uroczyste Nabożeństwo, następnie wieczorem Arcy-Xiężna *Zofja* dawała bal wielki, na którym znajdowała się Królowa *Pruska*.— Wielki obóz pod *Ołomuńcem* trwać będzie dni 12; w końcu Września wojska rozchodzą się na swe leże. Xiążę *Pruski* spodziewany jest w *Ołomuńcu* w dniu 20 Września.— *Lloyd* donosi, że władza pociągnęła do odpowiedzialności kilku ludzi, którzy sztucznemi środkami starali się podnieść niedawno cenę zboża.— Xiężna *Brabantu* przed wyjazdem przyjmowała liczne deputacje; pomiędzy temi jednę z *Budy*, gdzie przebyła swe dziecięce lata.— W *Wiedniu* otrzymano już sławną machinę *amerykańską* do szycia; zastępuje ona pracę 10 szwaczek, szyje wszystkie materje, i małe dziecko wystarcza do jej poruszania.— Woda na *Dunaju* bardzo opadła. (Lloyd).

Francja. *Paryż 19go Sierpnia*. — Dekret zniżający cło od zboża sprowadzanego morzem do *Francji*, zrobił wrażenie tak na giełdzie jak u publiczności; mniej uważano, że dekret ten wielce się przyczyni do usunięcia trudności ze złego żniwa wyniknąć mogących, jak na stan rzeczy, który dekret podobny zrobił kopie-

cznym. — Cesarzowa była nieco słabą, z tego powodu mówiono, że podróż jej odłożoną zostanie do Poniedziałku; zdaje się jednak że jutro nastąpi. Xiężna *Matylda* także udaje się do *Dieppe*.— Wielu członków Ciała dyplomatycznego opuszcza *Paryż*.— Na przyjęciu ostatniem dyplomatycznem w *Tuileries*, Cesarz bardzo uprzejmie rozmawiał z wszystkiemi Naczelnikami missji, a pomiędzy temi z Posłem *Stanów Zjednoczonych*, który stosownie do ostatnich przepisów przez swego Prezydenta wydanych, przybył na to przyjęcie w skromnym fraku czarnym. Poseł ten pytał wprzód Pana *Drouin de Lhuys*, czy jego podobny strój razić nie będzie Cesarza. — Mówiono tu, że kilka osób z orszaku Cesarza popadło w niełaskę z powodu gry na giełdzie, ale pogłoska ta była mylną. — Cesarzowa ma zamiar kupić zamek *Aranenberg*, kiedyś własność Królowej *Hortensji*.— P. *Fould*, pojechał do *Tarbes*, gdzie prezydować będzie na posiedzeniu Rady Jlnej.— Cesarzowi podano projekt wybudowania kolei żelaznej podziemnej w *Paryżu*, od punktu *La Vilette*, do bazarów centralnych; punkt wyjścia leży na kolei żelaznej, opasującej *Paryż*; koszta obliczają na 2 milj: fr., zysk byłby z tego wielki, bo codzień z żywnością, przeszło 4,000 wozów do bazarów wjeżdża, ale w ten sposób odbywały one drogę mniejszym kosztem. Projekt innej kolei, któraby prowadzoną była nad ulicami i domami, porzucony zapewne zostanie.— Administracja kolei żelaznej północnej ogłosiła, iż od 21 b. m. wyprawiać będzie pociągi specjalne, które drogę z *Paryża* do *Kolonji*, długą na 610 kilometrów w ciągu jednego dnia przebywać będą. Dochody tej kolei, coraz bardziej powiększają się; w r. b. wynosiły do 12 b. m. 197,130,002 fr., o 3 miljo: więcej jak w r. z. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.— Koredżidor *Madrycki*, wydał edykt zabraniający ludziom zbierać się około *Puerta del Sol*, (miejsce ulubione ulicznych polityków *Madrytu*), i rozprawiać, ponieważ zawadzają przez to cyrkulacji w mieście. Zbierają podpisy na petycji do Królowej, by dekret ten cofniętym został, ponieważ to zmniejszy wszelki ruch i życie w *Madrycie*. Dziś bataljon piechoty i mnóstwo policjantów stoi na *Puerta del Sol*, by dopilnować wykonania tych rozkazów. (Schles: Ztg).

Włochy. — Królowa *Sardyńska* w porcie *Spezia*, zwiedziła *Amerykańską* fregatę *Cumberland*; przyjmowali ją marynarze *Amerykańscy* z wielkim zapałem, a Komodor oświadczył, że o tym niezmiernym honorze musi donieść swemu Prezydentowi. — Rząd Papiezki od 1850 r., pracuje bardzo nad rozkopywaniem około *Rzymu* starożytnej *Via Appia*; wykonane dotąd rozkopywania od grobu *Cecylji Metelli* na szerokość 100 palm, a na głębokości 1 metra przecięciowo, mają długości 11,854 metrów. Te rozkopywania przedstawiają w istocie wspaniały widok, coś podobnego do ruin *Pompei*; wszystkie mniej uderzające sztuką pomniki, rząd na miejscu zostawi. (Lloyd).

Rozmaitości.—Dr *Mitteldorf*, docent fizjologji w *Wrocławiu*, odbywa operacje chirurgiczne, za pomocą rozpalonego przez galwanizm drutu; korzyści z tego użycia są już przez to samo wielkie, że tam gdzie nożem nic robić nie można, drut da się wprowadzić. — Pod nazwą *ogień Pepity* (sławna tancerka Pepita *de Oliva*), sprzedają teraz w *Hamburgu* napój, do którego wchodzi *solanka* (woda alkaliczna), cukier i wódka francuzka. *Ogień* ten więc raczej chłodzi niż pali. — Głoszą, że słynny artysta dramatyczny Karol *Devrient*, w *Ischl*, nagle rozstał się z tym światem. — Na wystawie w *Nowym-Yorku* okazują kuferek zwyczajnej wielkości, który mieści w sobie dom mieszkalny dla jednej osoby, sofę, łóżko i łódkę. Wszystkie te przedmioty są z gumalastyki. Dom składa się z czterech ścian i dachu; dość więc czterech żerdzi, aby go ustawić; sofa i łóżko nadymają się powietrzem, a łódka służy do przebywania *mit sac und pack*, najgłębszych rzek.— *Liszt* pije wody w *Karlsbadzie*.— Teressa *Milanollo*, udała się do *Nancy*, gdzie w okolicy posiada piękną *villę*. — *Spohr*, pomimo swoich 70 lat, zachwyca *Londyn* dzielnością gry swojej.— W *Anglji*, *cebule* chorują tak jak *kartofle*. — Akademja *Francuzka* rozdawała w tych dniach nagrody cnoty. P. *Viennet*, sprawozdawca tych nagród, zwrócił uwagę słuchaczów, na okoliczność, że liczba kobiet cnotliwych, przewyższała o tyle liczbę mężczyzn nagrodzonych za swoje czyny, że nawet grzeczność *francuzka*, nie wystarczyłaby na wytłómaczenie tej różnicy. (*Kurjer* nigdy o tem nie wątpił. Płeć ta, w której BÓG wybrał MATKĘ dla Swojego SYNA, która nam życie daje, piersiami własnemi karmi, niemowięctwo otula, życie przywiązaniem i poświęceniem umila, wyższą jest niezaprzeczenie od płci męzkiej, i ta z nią, w żadnym razie równaną być nie może). — Pewna Panna, która lubiła wszystkich obmawiać, raz w towarzystwie rzekła: »Co do mnie, jestem bardzo łagodną, dobrą....” »Nie wierzcie jej Państwo, ona nawet siebie obmawia”, przerwała jej *serdeczna* przyjaciołka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielajew Alex: Dok: z Płocka nr 1258; Bielawski Porucz: z Kaługi nr 2241; Chobrzyński Jan Oby: z Pułtuska nr 556; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa nr 584; Chodkiewicz Xawera Hr. z Gub: Wołyńskiej; Daszkiewicz Teressa Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 414; Fedorowicz Jan Emer: z Paryża nr 473; Heimburger Elżbieta Żona Urzęd: z Paryża nr 634; Lesiński Ign: Oby: z Borówna nr 643; Orłow Leonida Żona Jene:-Majora z Gub: Kijowskiej; Plater Teofila Hr. z Gub: Wołyńskiej; Plater Zyberg Kazi: Hr. z Mińska; X. Pinkowski Daniel Pleban z Jeruzala nr 626; Sukowkin Anastazja Żona Rz: R. S. z Paryża; Żurawski Aloizy Oby: z Łubki nr 1302.

Wyjechali: Baługiańska Antonina Wdowa po Taj: Rad: do Petersburga; Blumenthal Jak: Kup: do Berlina; Czermiński Alex: Oby: do Płocka; Gedymin Ign: Ob: do Rzeczniewa; Jankowski Ant: Ob: do Petersburga; Kaczkowski Mich: Urzęd: Austr: do Krakowa; Kuszkowski Mikołaj Sekr: Gubernjalny, Urzęd: Biura JO. Xięcia Namiestnika, do Petersburga; Lesiewski Jan Oby: do Rataj; Mager Juljusz fabr: Fortep: do Wrocławia; Michałowski Adam Doktór do Płocka; Ordyłowski Wikt: Rad: Kolg: do Kowna; Ostrowscy Konst: i Ign: Ob: do Piaszczyc; Potocki Mich: Oby: do Biały.

DONIESIENIA.

W domu P. Szymańskiego pod Nr 1802 przy ulicy Nowiniarskiej, znajduje się zakład **ZEGARMISTRZOWSKI**, w którym to zakładzie dostać można za pomierną cenę z poręczeniem za regularność do 2ch lat, ZEGARKÓW złotych i srebrnych ankrowych, krytych i otwartych, damskich emaljowanych, także krytych i otwartych, niemniej Zegarów ściennych, gospodarskich; oczem podpisany, ma honor szanowną publiczność zawiadomić.— *Lubelski*, Zegarmistrz.

Od dawna już tutejsi fabrykanci **POJAZDÓW**, a w ich liczbie P. Miller, utrzymujący fabrykę swą pod Nr 802 przy ulicy Orlej, zyskali chlubną i zasłużoną wziętość. Wyroby przez tego ostatniego dostarczane, odznaczały się wykwintnym gustem, trwałością, wykończeniem każdego szczegółu, przystępnemi cenami, i w niczem nie ustępowały najlepszym zagranicznym. Pomieniona fabryka przeszła obecnie na własność PP. Utech, Majstra Stelmachskiego, i Glasera, Majstra Kowalskiego. Nowi nabywcy polecając się łaskawym względom JJWW. i WW. Panów, mają honor zapewnić, iż ani trudów, ani kosztów szczędzić nie będą, ażeby utrzymać sławę tego zakładu, i że wszelkie udoskonalenia i nowe wynalazki jakie w kraju naszym lub za granicą pojawią się, będą starali się sobie przyswoić. W ich fabryce są już do nabycia gotowe Karety poczwórne, podwójne, Kocze landarowe, Faetony rozmaitego fasonu i wszelkie inne gatunki powozów; według upodobania mogą być obstalowane. Nadmienia się, że Pan Glaser dotychczas pod Nr 765 przy ulicy Chłodnej zamieszkały, przeniósł obecnie zamieszkanie pod Nr 802 przy ulicy Orlej, gdzie jak się wyżej powiedziało, pomieniona fabryka istniała i istnieć będzie.

MAJSTER BEDNARSKI, usposobiony do wszelkich robót Bednarskich, życzy przyjąć obowiązek w jakich dobrach u JWW. i WW. Obywateli na prowincji. Życzący, raczą przesłać swój adres pod Nr 66 w Starem-Mieście, na dole.



W dobrach Leszno pod Błoniem, nabyć można po cenie przystępnej: 1) około 20 **TRYKÓW** dwu-letnich, poprawnych, po Trykach ze Szlązka sprowadzonych; 2) Apparat Pistoryusza mało używany; 3) Tarkę pojedynczą do buraków z dwoma popychadłami mechanicznemi i bębnem zapasowym w najlepszym stanie będącą, przez rok używaną, a usuniętą jedynie z powodu zaprowadzenia w Cukrowni tarki dubeltowej.

Znaleziony został przed kilką dniami **ZEGAREK** Damski. Właściciel odebrać go może za udowodnieniem, w Sklepie Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej.

GUWERNANTKA z wyższem ukształceniem, potrzebną jest do ukończenia edukacji Panienki 16to-letniej; zgłosić się może pod Nr 2911/12, przy ulicy Solec i Nowo-Jerozolimskiej do Browaru Angielskiego.

Dziewięć **POKOI**, Przedpokój i Kuchnia, oraz Stajnia i Wozownia, na 1m piętrze przy ulicy Nowy-Świat;— tamże jest do sprzedania KARETA i kilka par Żaluzji okutych i pomalowanych. Wiadomość pod Nr 1260, u Stróża Franciszka.

Pięć **POKOI**, Kuchnia ang:, Drwalnia i Piwnica, jest do najęcia, na 1m piętrze, od Śgo Michała, przy ulicy Obożnej Nr 2766 *d*. Bliższa wiadomość na miejscu udzieloną być może.



Para **KONI** z zaprzęgiem i Powozem, za mierną cenę do sprzedania, pod Nr 1098, w domu W. Kuszla przy ulicy Twardej. Wiadomość powziąść można od Szymona Stangrreta.

ARNOLD GERSTMANN w WROCŁAWIU
REUSCHE STRASSE Nr 9.
Poleca swój dobrze zaopatrzony SKŁAD **CYGAR** prawdziwych importowanych Hawańskich, Hamburgskich i Bremeńskich, po cenie od 15 do 100 talarów za 1000 sztuk. Wszelkie otrzymane obstalunki, z największą akuratnością i pospiechem, dostawiać obowiązuje się.



Kto ma do zbycia **FORTEPJAN** używany, mahoniowy, w dobrym jeszcze stanie; zechce się zgłosić do Hotelu Saskiego pod Nr 38, dla umówienia się o cenę.

Niżej podpisani, mamy honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż otworzyliśmy **MAGAZYN** robót Jubilerskich przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu W. Köehler pod Nr 446, wprost odwachu, i zaopatrzyliśmy go w wyroby podług najnowszych modeli; przytem oznajmiamy, iż wszelkie obstalunki i naprawy tyczące się naszego fachu, podejmujemy się wykonywać punktualnie i gustownie za przystępną cenę. Polecamy się względom wysokiej Publiczności.— A. *Lange*, *Schaenfelder* et C°, Jubilerowie.

Mięszanina, składająca się z Radix Piretrum, i z Inom Glauzum, aprobowanej doskonałości, skutkująca najpewniejsza wygubienie robactwa domowego, mianowicie: Myszy, Szczurów, Mólów, Pluskiew, Karaluchów, Pcheł, Much, i t. p., niemniej skuteczna na wygubienie Robactwa u owiec, oraz Robactw niszczących kwiaty i drzewa owocowe, sprzedaje się po zbyt umiarkowanej cenie, w Magazynie Przemysłowym, przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego Nr 495, w Sklepie, wprost Zakładu Optycznego J. *Pik*.

LORNETKA w złoto oprawna, z agrafką złotą, turkusami i perełkami wysadzana, z łańcuszkiem złotym, d. 17 b. m. zgubioną została, w przechodzie z ulicy Dzielnej, Dziką, Przejazd, Lesznem, Solną, Elektoralną, Zimną i Gnojną, za Żelazną Bramę. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 980/1 przy ulicy Gnojnej, do Właścicielki domu, za nagrodą rsr. 6.

Do sprzedaży z wolnej ręki, MAJĄTEK ZIEMSKI, w glebie ziemi od skiby do skiby pszennej 1ej klassy, w którym wysiew oziminy wynosi przeszło 130 czetwert, a w tem 2/3 części pszenicy siać można; mający obszerne zyzne łąki lądowe i pastwiska, na trakcie z Warszawy do Prus, po prawej stronie Wisły, 49 werst od Warszawy odległy; od Wisły 3½ werst, od Łowicza 21 werst odległości mający. Na szacunek dóbr tych niepotrzeba zaliczenia większego jak rs. 12,000 i część umorzonej pożyczki z Tow: Kred: wynoszącą rs. 1350. Reszta szacunku może z procentem prawnym pozostać do lat kilku na hipotece dóbr. O warunkach sprzedaży można powziąść wiadomość w Warszawie pod Nr 798 *a*, na 1m piętrze przy ulicy Orlej, od godz: 2 do 6 z południa.

OSOBA obznajmiona z przepisami Administracyjnemi i rachunkowością, mogąca dać kaucję w gotowiznie od 300 do 400 rs., życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU**, Wójta Gminy, Pisarza Prowentowego, lub przy zakładzie fabrycznym. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1379, w oficynie na dole. — Tamże jest do sprzedania **POWÓZ** na stojących resorach, z fordeklem i walizami, w dobrym stanie.

Cztery **POKOJE** i **SKLEP**, Stajnia oraz Wozownia, są do najęcia od Śgo Michała r. b., przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348. Wiadomość u Właściciela tegoż domu.

Dla porządnego i spokojność lubiącego Kawalera, są dwa **POKOIKI** na facjacie 2go piętra, świeżo-odmalowane, frontowe od dwóch ulic Freta i Śto-Jerskiej, z Drwalką, pod Nr 273, od Śgo Michała do najęcia. Wiadomość u Właściciela na 1 piętrze.

☞ FABRYKA LUSTER ☜
IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w domu WW. Piotrowskich, dawniej pałac Biskupów.

Zaopatrzyła swój **Główny Skład** w znaczny zapas ZWIERCIADEŁ różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złoconych, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, palisandrowych ze złotem, oraz w ramach misternie rzeźbą zdobnych; LUSTER stojących (trumeaux), Toalet różnych, Konsoli złoconych z marmurowemi platami, i t. p. — Fabryka posiada wielki zapas **TAFLI** Zwierciadlanych białych, grubych, do okien i drzwi, tak do upiększenia pałaców jakoteż magazynów. Podejmuje się także reparacji Zwierciadeł i ram uszkodzonych. Obok piękności i dobroci jej wyrobów, **ceny znacznie są zniżone.**

POKÓJ o jednym oknie od frontu, z osobnym wchodem, z opałem lub bez, jest do wynajęcia od Śgo Michała, przy ulicy Ogrodowej i rogu Solnej Nr 883. Wiadomość przy ulicy Orlej, Nr 798, druga brama, na 2m piętrze, gdzie Stróż Józef wskaże.

Właściciele nowo-otworzonego Zakładu **DAGUEREOTYPOWEGO**, na Nowym-Świecie pod Nr 1255, mają honor niniejszem donieść szanownej Publiczności, iż na teraz pracownia ich Portrety Daguereotypowe, a w krótkim czasie i PHOTOGRAFICZNE, różnej wielkości, wedle najnowszego wynalazku, bez pomocy penzla, w rozmaitych wielkościach, z delikatnością, na papierze i szkle wykonywać będzie. Na cel ten umyślnie wystawili Altanę szklanną, w której każdy wygodnie w 15tu sekundach, Portret swój zrobiony mieć będzie mógł. O czasie rozpoczęcia robot Photograficznych, na dni kilka wcześniej, szano: Publiczność pismami zawiadomić nie omieszkamy.— L. i O. *Neuschaeffer*, Photografi z Berlina.

W folwarku Wawrzyszewie, należącym do Instytutu Marymontskiego, nabyć można do siewu **ŻYTA** ze zbiorów tegorocznych, w 3ch gatunkach: 1) Belgijskiego, 2) Probsteyer, korzec po rs. 5, i 3) Amerykańskiego, korzec po rs. 4: gatunki te zalecają się obfitością słomy i ziarna. Życzący nabyć którego z tych gatunków, zgłosić się raczą do Inspektora Gospodarstwa, tamże zamieszkałego.



Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOMEK** drewniany, z Ogrodem w dobrym stanie, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na gruncie u Właściciela, przy ulicy Pańskiej, brukowanej, pod Nr 1218.

Ważna dla Panów Fabrykantów Pojazdów wiadomość.

Dom Handlowy *Noble et Hoare* z Londynu, zawiadamia niniejszem osoby, zakupujące u nich od dawna sławny **LAKIER**, znany w całej Europie i Ameryce ze swej trwałości i długo zachowującego się połysku, iż dla ułatwienia jego odbytu, ustanawia główny skład takowego w Warszawie w domu Franciszki *Toeplitz* Sukcessorów, przy ulicy Daniłowiczowskiej, gdzie w Gąsiorach blaszanych, trzymających: 1, 2, 3 do 4ch galonów objętości, sprzedają się po cenach stałych, znacznie obniżonych, jak następuje:

Wyborowy Pojazdowy Lakier Superfein, za gallon w stosunku . . . . Rs. 11.
Takiż Sécatif, za gallon w stosunku . . . . . » 11.
(Ten ostatni gatunek, jako prędzej schnący, domięszywa się do pierwszego, jeśli robota wielkiego wymaga pośpiechu).
Dobry Pojazdowy Lakier, Fejn, za gallon . . . Rs. 9 k. 50.
Wyborowy czarny Japan-Lakier, ... „ 8 „ 50.
„ „ Lakier do Skór (wyłącznie do lakierowanych skór tylko) . . . . . „ 9 „ 50.
Dobry Lakier Sécatif (dodający się do Farb dla przyśpieszenia ich wyschnięcia) . . . . „ 7.



FORTEPJAN palisand: nowy, z ozdobami, fabryki Hofera, z 3-letniem zaręczeniem; MEBLE palis: nowe, lepszego Fabrykanta, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzeseł, axamitem malinowym kryte, Stół przed kanapę i Konsol; Kozeta, 2 Fotele, 2 Napoleonki, adamaszk: wełnia: kryte; Lustra i Toaleta stojąca, Szafy i Komody jesiono:, Firanki koronkowe do okien; Dywany, i inna Garderoba damska, do sprzedania z powodu wyjazdu, za mierną cenę, przy uli: Nowy-Świat Nr 1298 *a*, obok Foxalu, na dole od frontu, w bramie na lewo.

Znaczna ilość **POPIOŁU** z drzewa twardego, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Zgłosić się można każdego dnia z rana do godz: 11, a po południu do 6ej, u Właściciela fabryki Piwa, pod Nr 2997.

Jest do wydzierżawienia pod Nr 1064 przy ulicy Królewskiej, **LOKAL**, składający się z Sklepu na Szynk, z Stancją i Piwnicą, oraz Garkuchnią. Wiadomość w tymże domu, u utrzymującego Szynk.

Mam honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż w mieście tutejszem, założyłem **FABRYKĘ RAM do luster i obrazów** oraz **złoconych listew**, pod firmą:

RUDOLPH METHLOW,

Pracując przez długi czas, i mając udział w jednej z najlepszych fabryk zagranicznych, miałem sposobność gruntownego wykształcenia się w moim zawodzie, i poznania sposobów przy najlepszem wykonaniu moich robót, zachowywać najumiarkowańszą cenę. Przy doświadczeniu więc mojem, i przy pomocy najcelniejszych robotników zagranicznych, mam nadzieję, że szano: Publiczność, raczy mnie zaszczycić częstemi obstalunkami, których najakuratniejsze wykonanie zawsze będzie mojem staraniem. Dla większej dogodności utrzymuję znaczny wybór najnowszych Paryzkich i Londyńskich rysunków i modelów; PP. obstalujący, mogą więc przy sumiennej mojej poradzie podług własnego gustu oznaczyć rodzaj wykonania żądanych robót. Oprócz wyżej wspomnionych przedmiotów, podejmuje się także wykonania KONSOLÓW, STOŁÓW, z marmurowemi platami, OZDÓB snycerskich do Kościołów, Salonów i Pokoi, MODELÓW gipsowych i woskowych, i wszystkiego co się tycze pozłacania.— Fabryka, oraz mieszkanie moje, jest przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 w domu JW. Hr: Zamoyskiego, w podwórzu na prawo, na 1 piętrze.— R. *Methlow*.

Na żądanie Opieki nieletnich Sukcessorów Czestiakow, działającej, z mocy uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydz: II, d. 23 Lipca (4 Sierp:) 1853 r. nastąpionej, i na zasadzie zalecenia Presidii Try: Cyw: Warsz: daty 1 (13) Sierpnia t. r. do Nru 8717 wydanego, sprzedany zostanie na ogół drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, w Kancellarji hipotecznej w gmachu Rządowym przy ulicy Miodowej exystującej, w d. 19 (31) Sierpnia r. b. o godz: 10 rano, **HANDEL GRZEBIENI**, z utensyljami do niego należącemi i Herbatą, w Warszawie w domu Nro 497*a* exystujący. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,089 kop. 90. Warunki sprzedaży i spis rzeczy wraz z taxą szczegółową przedmiotów, w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Rejenta, przejrzane być mogą.— *Masłowski*, R. K. Z. G. W.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż Handel Hurtowy Towarów Kolonjalnych, exystujący pod Nr 1334*a*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, zaopatrzył się w świeży transport znanego już i tyle pożądanego, prawdziwego **PŁÓTNA** IRLANDZKIEGO, które sprzedaje się w całych i pół sztukach o 74 i 37, po cenie od rubli sr. 27 do rs. 90.

Również WYPRZEDAJE się z zapasu FORNIERÓW mahoniowych zagranicznych, jakoteż obrusów na 6 lub 24 osób, i CHUSTEK batystowych damskich.

Uzdatniony i doświadczony **OGRODNIK**, który się dotychczas najwięcej zakładaniem nowych ogrodów zajmował, do których tenże piękne i gustowne rysunki sam wykonywa, życzy od Ś. Michała r. b. przyjąć obowiązek do założenia nowego, lub też w już ukończonym ogrodzie. Bliższa wiadomość jest do przejrzenia u Pana Stromfelda Lekarza Powiatu w Końskich, jako też u P. Hozera Ogrodnika w Saskim Ogrodzie w Warszawie. Tenże zarekomendowany zostanie oprócz tego, jeszcze przez jego teraźniejsze Państwo.

Do Handlu pod firmą **K. Cybulski et Comp:** przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, przesłałem znaczny transport komissowy z fabryki mojej, prawdziwej

WODY KOLOŃSKIEJ.

Handel tenże, sprzedaje takową detalicznie po cenie bardzo umiarkowanej; zaś kupującym na tuziny, i handlującym, znaczny rabat odstępuje, i do pewnej partji, bezpłatnie udziela. Patent mojej fabryki:

JAN MARIA FARINA,
najdawniejszy Dystylator prawdziwej Wody Kolońskiej,
w Kolonii, przy ulicy Julischplatz Nro 4.

Zawiadamia się osoby interesowane, iż ILLUMINOWANIE Gmachów Edukacyjnych w Warszawie, podczas Uroczystości krajowych, oddane będzie w entrepryzę na lat 3, t. j. od dnia 14 (26) Sierpnia r. b., do tegoż dnia 1856 roku. Mający chęć podjęcia się takowej entrepryzy, złożą deklaracje opieczętowane, oraz kwotę rs. 45 w gotowiznie na vadium. O bliższych warunkach i formie złożyć się winnej deklaracji, poinformować się można w Biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego. Termin do licytacji w tymże Biurze odbyć się mającej, naznacza się na dzień 17 (29) Sierpnia r. b.

Znany **MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH**, pod firmą Antoniego ROSTECKIEGO, przy ulicy Bielańskiej exystujący, w tych dniach przeniesiony został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego; gdzie był dawniej Sokołowskiego, a następnie Gronowskiego, na 1m piętrze.

Podpisany, zawiadamia Szano: Publiczność, iż otworzyłem nowy Handel **TOWARÓW BŁAWATNYCH**, i innych wszelkich ŁOKCIOWYCH, przy ulicy Wierzbowej, dom Petyskusa pod Nr 473 *b*. Z czem polecając się, zapewniam, iż Szan: Publiczność zadowoloną będzie. — Ferd: Hansen.

Znane z powszechnej dobroci i ustalonej wziętości

FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące, gotowe wprost do użycia.

WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI LAKIEROW

J. A. KRAUSSE

Sprzedają się **po cenach stałych w SKŁADZIE GŁÓWNYM** ulica Miodowa N° 484 wprost Rządu Gubernjalnego; **w FABRYCE** ulica Bonifraterska N° 2163 wprost Kościoła.

Uwaga. — Za dobroć tych tylko Wyrobów poręcza się, co będą opatrzone firmą Fabryki i pieczęcią z napisem: **PATENT.**

Ku wygodzie publicznej, każde naczynie zaopatrzone jest przepisem użycia. — Wszelkie obstalunki przyjmuje tak FABRYKA jako też SKŁAD GŁÓWNY, i z największą rzetelnością i pośpiechem załatwia.

SUMMA rs. 5,000 w mniejszej lub większej ilości, potrzebną jest na umiarkowany procent, na pierwszy Numer po Towarzystwie Kredytowem, na Dobra Ziemskie, wartujące przeszło rs. 50,000, w Gubernji tutejszej, w odległości 91 wiorst od Warszawy położone. Ktoby posiadał takową summę, zechce się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich, po bliższą informację do W. Henryka Ilczewskiego, Obrońcy przy tutejszych Sądach pod Nr 1565*cd*, przy uli: Chmielnej, do godz: 10ej rano, a od 3 do 6ej po południu.

CUKIERKÓW OWOCOWYCH, jako też KARMELKÓW Fondants assortis Cristalisés, prawdziwych Angielskich, w ozdobnych pudełkach, nadszedł transport do Składu Win i Korzeni E. Koelichen, ulica Długa, Nr 565/*s*.

Kto zgubił niektóre PRZEDMIOTY w Ogrodzie Saskim; niech się zgłosi po odbiór tychże do Drukarni Kurjera.



Cztery **KONIE**, dwa ze stad w Cesarstwie, a drugie dwa stepowe, młode i ujeżdżone do zaprzęgu, z tych trzy gniade a jeden kasztanowaty, są do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w domu W. Karola Moycho (dawniej Elerta), przy ulicy Długiej.

Niektóre osoby mniemając, że Józef *Gałecki* jest Pryncypałem Izby Felczerskiej, pod Nr 2253 istniejącej, mylnie swe adresa nadsyłają; mam przeto zaszczyt zawiadomić, że z mocy służących mi przywilejów, wspomnionej Izby Felczerskiej jestem właścicielem. Xawery *Gałecki.*— **UCZEŃ** do praktyki Felczerskiej, tamże znaleźć może umieszczenie.

OSOBA w młodym wieku, kondnity najprzyzwoitszej, uzdatniona do robienia sukien i wszelkiej krawieczczyzny, przytem może zająć się zarządem domu, życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji, a nawet mogąca wyjechać i za granicę. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2852, u P. Kowalewskiej.

Do wynajęcia od Śgo Michała 8 **POKOI** z balkonem wielkim na 1m piętrze korpusu domu Mintera, do tego Kuchnia ang:, wszelkie wygody, Stajnia na koni 2 lub 6, Wozownia na pojazdów 2 lub 4, i wolny spacer w ogródku. Z powodu wyjazdu dotychczasowego lokatora, mieszkanie to może być oddane przed kwartałem, a nawet zaraz. Wiadomość w składzie fabrycznym przy rogu possesji.

APARTAMENT kosztownie umeblowany, wraz z Stajnią, Wozownią i wszelkiemi dogodnościami, do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Mazowieckiej Nro 1346*b*. Wiadomość u Rządcy.



JJWW. i WW. Obywatele, którzy u podpisanego raczyli zamówić TRZODĘ CHLEWNĄ Węgierską, zechcą jak najspieszniej po odbiór takowej zgłosić się, gdyż najdalej dnia 1 Września r. b., wyjeżdżam z Kraju, a w takim razie JJWW. i WW. Panowie, na niepotrzebne koszta utrzymania, narażeni by byli. — Jan *Armółowicz*, z Krakowa.



Dnia 16 b. m. wieczorem, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków ang:, mały, biały, w łatki czarne, łebek takiż, na środku strzałka, uszy długie, ogon także piękny. Uprasza się Znalazcy, o oddanie go pod Nr 545 przy ulicy Długiej, do Fabryki Instrumentów, za nagrodą rs. 3 Znalazcy; lub wskazicielowi, gdzie się on znajduje.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** palisandrowych, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 2gim, na 1m piętrze.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** w dobrym stanie, w Rynku Nowego-Miasta, na rogu, pod Numerem 346. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu przy ulicy Nalewki pod Numerem 2255 i 6.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa **MAGLE** ang:, w dobrym stanie, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, niedochodząc Zielnej pod Nr 1329.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB I STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2680, w Hotelu Podlaskim.

Czternaście **KOLONJI** po piętnaście diesiatin, czyli jednej włóce, pojedynczo lub łącznie po kilka, są do sprzedania na wieczną własność, bez obowiązku płacenia czynszu, o 6 werst od Warszawy, w blizkości, a mianowicie o werstę od kolei żelaznej, w dobrym gruncie; niemniej tamże do sprzedania Wiatrak i Karczma, z taką ilością gruntu jakiej kupujący zażąda. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe stopni 23.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 4.
TEATR WIELKI. Dziś, *Doktór Borgundio. Uroczystość róż.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur graniczny.*

Administracja sprzedaży **PIWA BAWARSKIEGO**, z fabryki Głuchów, zawiadamia, iż PIWO to, od dnia 25 Sierpnia r. b. sprzedawać będzie w lokalach swoich w Warszawie po kop. 4 (gr. 8) KUFEL.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 13 (25) Sierpnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*